



BIULETYN LUBIŃSKI

Nagroda Miasta Lubina przyznana

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze Biuletynu Lubińskiego radni Rady Miejskiej w Lubinie podjęli podczas XVII Sesji decyzję o przyznaniu prestiżowej Nagrody Miasta Lubina księdzu Piotrowi Dziubczyńskiemu – dyrektorowi Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie. Obecnie redakcja BL pragnie przybliżyć mieszkańcom Lubina postać księdza Piotra Dziubczyńskiego. Poniżej drukujemy przeprowadzony z ks. Piotrem wywiad.

Ks. Piotr Dziubczyński tegoroczny laureat Nagrody Miasta Lubina jest mieszkańcem naszego miasta od 1975 roku. Urodził się i wychował w niewielkim Trzmielowie i Szklarach Dolnych. W 1981 r. wstąpił do Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. W latach 1985-90 studiował teologię na Uniwersytecie Salezjańskim w Massynie na Sycylii. W 1989 r. został wyświęcony na księdza w Krakowie. Do Lubina powrócił po latach nauki w 1992 roku.

Praca Salezjanów, to przede wszystkim praca z młodzieżą. A praca z młodzieżą, to niekoniecznie tylko kazania i nauka religii, ale aktywne uczestniczenie w kształtowaniu osobowości młodego człowieka poprzez sport, kulturę i naukę w szkole. Ksiądz Piotr przekonał się o tym w trakcie studiów we Włoszech. Po powrocie do kraju, skierowa-



Ksiądz Piotr Dziubczyński (pierwszy z lewej) razem z lubińską młodzieżą, której poświęca każdą wolną chwilę.

ny do pracy duszpasterskiej w Lubinie postanawia swoje doświadczenia przeszczepić na grunt polski, wnosząc dodatkowo wiele własnych pomysłów. Warto przy okazji podkreślić, że Salezjanie w Polsce po II wojnie światowej pracowali tylko w strukturach parafialnych. Przed 1989 rokiem walczyła o wszystko, aby ograniczyć możliwości pracy z młodzieżą. Między innymi Salezjanom zabrano prowadzone przed wojną placówki oświatowo-wychowawcze.

W 1991 roku Ksiądz Piotr zakłada Salezjańskie Centrum Sportowe „AMICO”. Początki były skromne, wszystko zaczęło się od jednej drużyny piłkarskiej. Obecnie „Amico” skupia ok. 300 chłopców i dziewcząt w czterech sekcjach: piłka nożna, koszykówka, siatkówka i tenis stołowy. Drużyny „Amico” biorą czynny udział w rozgrywkach okręgowej ligi OZPN, jak również w systemie rozgrywek sportowych Salezjańskiej Organizacji Sportowej „SALOS” działającej na terenie całej Polski. (Do SALOS-u w całej Polsce należy ok. 7 tys. dzieci i młodzieży, a ks. Piotr Dziubczyński jest we władzach centralnych SALOS-u w Warszawie). W rozgrywkach Mistrzostw Polski Drużyn Salezjańskich młodzież z lubińskiego „AMICO” zdobyła kilka razy

cd. na str. 5

Godziny otwarcia Urzędu Miejskiego w Lubinie

Dzień tygodnia	Tydzień z sobotą wolną od pracy	Tydzień z sobotą roboczą	Wykaz sobót roboczych Urzędu Miejskiego w Lubinie w 1995 roku
Poniedziałek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	5 VIII
Wtorek	8:00 – 16:00	8:00 – 16:00	9 IX
Środa	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	20 V 14 X
Czwartek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	3 VI 4 XI
Piątek	7:30 – 15:30	8:00 – 15:00	8 VII 9 XII
Sobota		8:00 – 12:00	

Prezydent Miasta lub jego zastępca przyjmuje interesantów we wtorki w godzinach 8:30 – 10:00 w pokoju nr 44 lub 68.

Natomiast Radni Rady Miejskiej przyjmują interesantów we wtorki w godzinach 14:00 – 16:00 w pokoju nr 62, pierwsze piętro.

Przewodniczący Rady Miejskiej lub jego zastępca przyjmuje w czwartki w godzinach 14:00 – 15:30 w pokoju nr 62, pierwsze piętro.

ADRES: Urząd Miejski w Lubinie, ul. Kilińskiego 10, tel. centrala 44-46-61, fax 42-12-67.

RZECZNIK PRAW MIESZKAŃCÓW

Przyjmuje w dniach:

Poniedziałek	–	8:00 – 11:00
Środa	–	12:00 – 15:00
Czwartek	–	8:00 – 11:00

Urząd Miejski w Lubinie ul. Kilińskiego 10, parter, pokój nr 5.

Z prac Zarządu Miasta Lubina

W kolejnym miesiącu intensywnej pracy Zarząd Miasta Lubina pod kierunkiem Prezydenta Miasta Lubina pana Tadeusza Maćkały podjął szereg ważnych decyzji.

Zarząd określił, w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Lubinie z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie komercyjnego rozpowszechniania herbu Miasta Lubina, warunki ubiegania się o uzyskanie zgody przez podmioty pragnące wykorzystać herb miasta w celach reklamowych. Warunkiem uzyskania takiej zgody jest przedłożenie przez zainteresowanego w Biurze Zarządu Miasta (Urząd Miejski, ul. Kilińskiego 10) pisemnej oferty zawierającej: nazwę i siedzibę oferenta oraz datę sporządzenia oferty, przewidywaną formę rozpowszechniania herbu (projekt graficzny), propozycje odpłatności, w tym proponowany udział Gminy Miejskiej Lubin w dochodach ze sprzedaży (procentowy lub rzeczowy).

Problemy ludzi niepełnosprawnych budzą dużą troskę ze strony władz samorządowych Lubina. Dowodem na to była niedawna decyzja Radnych Rady Miejskiej Lubina o przystąpieniu do Związku Miast bez Barier. Jednak troska o niepełnosprawnych nie ogranicza się jedynie do działań organizacyjnych. Władze miasta wspierają różnego rodzaju działania, których celem jest pomoc niepełnosprawnym. Ostatnio w ramach likwidowania barier komunikacyjnych, Zarząd Miasta podjął decyzję o ogłoszeniu przetargu na wykonanie i montaż trzech całkowicie rozbieganych najazdów

zewnątrznych dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Na kolejnym posiedzeniu Zarządu odbytym w dniu 18 maja 1995 r. również podjęto szereg ważnych decyzji, między innymi:

- ◆ postanowił przeznaczyć kwotę 20.000 zł na dofinansowanie dalszego funkcjonowania w Lubinie filii Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu;

- ◆ przeznaczono kwotę 14.175 zł dla ZHP w Lubinie na dofinansowanie organizowanych w ramach akcji letniej biwaków rekreacyjno-zdrowotnych dla dzieci z rodzin ubogich, imprez z okazji 700 Lecia Miasta Lubina oraz zakupu sprzętu biwakowo-noclegowego;

- ◆ udzielił wsparcia Towarzystwu Salezjańskiemu Dom „N.S. Jezusa” w Lubinie na dofinansowanie organizowanego w ramach akcji lato obozu w Zdunach dla dzieci rodzin ubogich kwotą 3500 zł.

Zarząd Miasta Lubina na posiedzeniu w dniu 18 maja 1995 r. negatywnie zaopiniował wniosek pani Elżbiety Zebrackiej dotyczący udzielenia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych (piwa) w kiosku przy ul. Kilińskiego. Bezpośrednim powodem takiej decyzji było usytuowanie sklepu w sąsiedztwie szkoły średniej. W sytuacji szeregach się wśród młodzieży negatywnych zjawisk takich jak alkoholizm i narkomania, członkowie Zarządu stanęli na stanowisku, iż pozytywna opinia jest niedopuszczalna ze względów społecznych.

Na ostatnim majowym posiedzeniu Zarządu w dniu 31 maja

1995 r. zapadło szereg ważnych decyzji. Postanowiono między innymi:

- ◆ wydzierżawić na 25 lat na rzecz firmy „Statoil Polska” Sp. z o.o. działkę o powierzchni ok. 5500 m² w rejonie ulicy Piłsudskiego, pod budowę stacji paliw wraz z obiektami towarzyszącymi (szerzej o tej sprawie informuje w komunikatach na stronie 7 Rzecznik Prasowy Prezydenta Julita Nikodem);

- ◆ postanowiono rozdysonować środki w łącznej kwocie 530.000 zł przeznaczone na remonty szkół i przedszkoli. Praktycznie plan remontów objął wszystkie przedszkola i szkoły podstawowe w Lubinie. Warto podkreślić, że prowadzenie przez gminę szkół podstawowych jak na razie nie jest zadaniem gminy. Jednak w związku z katastrofalną sytuacją w oświacie, brakiem głębszego zainteresowania i zdecydowanych działań ze strony władz oświatowych w Legnicy i Warszawie, samorząd lubiński postanowił pomóc, na miarę posiadanych możliwości, placówkom oświatowym;

- ◆ Zarząd zaakceptował, po wcześniejszym zaopiniowaniu przez Komisję Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, ostateczny podział środków zgromadzonych w ramach Funduszu Inicjatyw Kulturalnych;

- ◆ w związku z licznymi wpływającymi do władz miasta prośbami od stowarzyszeń i klubów sportowych, jak i od sportowców o wsparcie finansowe, Zarząd Miasta Lubina postanowił rozwiązać ten problem generalnie. W związku z tym opracowane zostały i przy-

jęte na posiedzeniu w dniu 31 maja 1995 r. dwa regulaminy. Pierwszy dotyczy przyznawania dofinansowania dla stowarzyszeń, organizacji i klubów sportowych w Lubinie. Drugi dotyczący przyznawania stypendiów dla sportowców miasta Lubina. Teksty obu regulaminów publikujemy na stronie 10. (Załączniki 1 i 2);

- ◆ Na tym samym posiedzeniu postanowiono rozdysonować środki zawarte w dziale 79 klasyfikacji budżetowej (Oświata i wychowanie) i przeznaczyć:

- 9000 zł dla Salezjańskiego Centrum Sportowego AMICO w Lubinie na dofinansowanie: obozu sportowo-wychowawczego dla 110 osób, obozu sportowego dla 40 siatkarek i koszykarek, obozu sportowego dla 46 osób (siatkówka i piłka nożna);

- 2000 zł dla Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie na dofinansowanie wyjazdu młodzieży na Europejskie Spotkania Młodzieży;

- 4000 zł dla Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie na dofinansowanie organizowanego w ramach akcji letniej wyjazdu na okres dwóch tygodni dzieci z najuboższych rodzin z osiedla Przylesie;

- 2000 zł dla Szkoły Podstawowej Nr 10 w Lubinie na dofinansowanie wyjazdu 22 uczniów klasy sportowej na obóz szkoleniowo-wypoczynkowy;

- 1000 zł dla Fundacji Poległym i Pomordowanym na Wschodzie na dofinansowanie budowy Pomnika Poległym i Pomordowanym na Wschodzie.

KOMUNIKATY

Wiceminister Transportu i Gospodarki Morskiej Zenon Dereszkiwicz odwiedził w dniu 24 maja 1995 roku Lubin. Głównym celem wizyty Ministra była chęć zapoznania się z nowatorskim rozwiązaniem funkcjonowania komunikacji miejskiej w oparciu o PPKS w Lubinie.

W tym celu Wiceminister Dereszkiwicz spotkał się z Pawłem Niewodniczańskim - Przewodniczącym Rady Miejskiej, Mirosławem Gojdzem i Dariuszem Milką - Wiceprezydentami Lubina oraz ze Stanisławem Fudalem - Dyrektorem PPKS. Uczestnicy spotkania postanowili, korzystając z doświadczeń lubińskiego samorządu, zorganizować sympozjum poświęcone prezentacji przedsta-

wicielom innych gmin możliwości prowadzenia komunikacji miejskiej zlecając usługi przewozowe solidnym przewoźnikom np. PPKS tak, jak zrobiły to władze Lubina, oszczędzając na wydatkach z kasy miejskiej.

Wiceminister Transportu zapewnił ponadto, że jego resort będzie brał za przykład koncepcję Zarządu Miasta Lubina, doradzając samorządom borykającym się z problemami wynikającymi z przejścia komunikacji na swoim terenie.

Od 30 maja do 1 czerwca odbywały się w Legnicy I Spotkania Miast i Gmin Województwa Legnickiego. Dla Samorządu Lubina

na były okazją do inauguracji realizacji Strategii Promocji Lubina, której adresatami są przedstawiciele środowisk gospodarczych, kręgów opiniotwórczych i lokalnej społeczności.

Na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej, główne założenia promocji na najbliższe dwa lata przedstawił Prezydent Lubina — Tadeusz Maćkała i Wiceprezydent — Dariusz Milka.

Prezydent Lubina podkreślił, iż zaistniała konieczność podjęcia nowych działań zmierzających do pozbycia się przydomku „miastysypialni” Zagłębia Miedziowego. Lubin, którego liczba mieszkańców w ciągu ostatnich 40-stu lat wzrosła 25-krotnie, aby stać się miastem nowoczesnym, zdolnym do zaspokajania wszystkich potrzeb mieszkańców, musi zabiegać o nowe inwestycje — nie związane z miedziową monokulturą. W tym

celu władze miasta zamierzają m.in.:

- udostępniać przedstawicielom środowisk gospodarczych oraz animatorom życia kulturalnego i sportowego fachowo przygotowaną ofertę inwestycyjną,
- brać udział w targach nieruchomości czy inwestycyjnych,
- przygotować publikacje promocyjne,
- współpracować z mass media mi,
- zorganizować dla mieszkańców Lubina konkurs na najlepsze przedsięwzięcie rodzinne o charakterze gospodarczym oraz konkurs na honorowego obywatela miasta,
- sponsorować imprezy kulturalne i sportowe,
- zorganizować w Lubinie sesję wyjazdową Związku Miast Polskich itp.

cd. na str. 7

ZAWSZE ZDROWA I BEZPIECZNA

Kontynuując cykl informacyjny o wodzie pitnej, przedkładam wyjaśnienia stanowiące odpowiedź na następujące pytania:

– jaką wodę produkuje i sprzedaje Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., – skąd pochodzi woda dostarczana mieszkańcom, – co decyduje o fakcie, że w kranach pojawia się woda o złym smaku i zapachu, chlorowana, z osadami. Postaram się przekonać Państwa, że woda w sieci wodociągowej miasta Lubina jest zawsze zdrowa i bezpieczna. Czasami ma zły smak i zapach, czasami jest zabarwiona. Bardzo rzadko i bardzo krótko trwają awaryjne przerwy w jej dostawie. Firma ma pełną świadomość istniejącego stanu rzeczy. Z mozołem, w miarę posiadanych środków, buduje docelowy system zaopatrzenia w wodę, mając na uwadze wszystkie istniejące wady.

Miasto Lubin zasilane jest w wodę pitną z 33 własnych studni głębinowych. Studnie otaczają Lubin szerokim pierścieniem, po kilka na jednym obszarze zasobowym, zwanym ujęciem. Nazywają się tak, jak przyległe tereny, tj. na przykład Lotnisko, Koźlice, Zimnica, Osiek, Stara Oczyszczalnia i Szpital. Każde ujęcie jest dokładnie rozpoznane, określone są jego zasoby, wydajność maksymalna, otoczone jest strefą ochrony sanitarnej. Znajduje się pod ścisłą kontrolą MPWiK przez 24 godziny na dobę. Sposób eksploatacji zatwierdzony przez Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, na podstawie szczegółowej dokumentacji hydrogeologicznej, zabezpiecza ujęcie przed rabunkową gospodarką prowadzącą do naruszenia równowagi hydrogeologicznej, czego efektem może być zanik wody w studniach bądź przesuszenie obszarów zasobowych.

Zasoby eksploatacyjne wód podziemnych Spółki wynoszą 1043 m³/h, tj. 25 tys. m³/d, podczas gdy miasto zużywa 17-20 tys. m³/d, a w godzinach szczytu maksymalnie 3500 m³/h (środek lata, upał i wolna sobota). Tak znaczne wahania w zużyciu wody zmuszają Spółkę do tworzenia zapasu na godziny maksymalnego rozbioru. Niestety, firma nie posiada własnego zbiornika retencyjnego. Musi korzystać z majątku LPWiK (legnicki odpowiednik MPWiK). O skutkach i zasadach współpracy z legnickim wodociągiem na-

piszę w tej części artykułu, w której wyjaśnię będąc dlaczego nie wszędzie i nie zawsze w Lubinie jest do dyspozycji doskonała woda.

Wodę czerpie się z głębokości 20-80 m. Jest ona zazwyczaj mętna, ma słabo roślinny zapach, nie zawiera żadnych zanieczyszczeń antropogenicznych, zaś bakteriologia spełnia wymagania stawiane wodzie pitnej. Wobec powyższego „surową wodę” wystarczy tylko napowietrzyć oraz przefiltrować. W samej rzeczy, właśnie te dwa procesy stosuje się w lubińskich zakładach uzdatniania. Jest ich pięć. Najstarszy – przy ul. Wierzbowej - funkcjonuje nieprzerwanie od 1906 roku. Inny, przy szpitalu na ul. Bema - powstał równoległe ze szpitalem. Stanowi jego wyposażenie. Musi być zawsze sprawny. Nawet gdyby Lubin w ogóle zaprzestał korzystania z własnych ujęć, to i tak musiałby ten zakład utrzymywać.

Każdy z zakładów posiada urządzenia do chlorowania wody. Zazwyczaj ich nie używa. Stoją jednak w pełnej gotowości, aby w chwilach szczególnych zagrożeń - np. w czasie epidemii, przy awarii rurociągów, przy włączeniu do sieci nowych odcinków, itp. - można było wodę zdezynfekować. Ostatnie chlorowanie wody w Lubinie nastąpiło w 1993 roku.

Zakłady te, popularne ZUW-y, są dostosowane do wydajności studni, tzn. ich przepustowość wystarcza na uzdatnienie nawet maksymalnego poboru wody podziemnej, a następnie wtłoczenia jej do sieci miejskiej.

Uzdatniona woda spełnia wszystkie warunki, jakim powinna odpowiadać woda do picia i na potrzeby gospodarcze. (Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 4 maja 1990 r.). Rozporządzenie określa szczegółowo dopuszczalne wartości aż 43 zanieczyszczeń chemicznych, a ponadto warunki bakteriologiczne.

O tym, że wszystkie obwarowania są dotrzymywane, świadczą wyniki badań laboratoryjnych. Bieżąca kontrola prowadzona jest przez laboratorium zakładowe. Okresową kontrolę prowadzi stacja sanitarno-epidemiologiczna oraz inne instytucje.

Mam świadomość, że dla Państwa kryteria, o których wspominałam, są mało istotne. Natomiast ważny jest ostateczny efekt wyrażający się tym, że produkowana przez lubińską Spółkę woda jest

zdrowa, czysta i smaczna. Wielu mieszkańcom Lubina taka charakterystyka nie pasuje żadną miarą do cieczy, która niespodziewanie pojawia się w domowym kranie. Gdzie zatem leży przyczyna, dla której nie można korzystać w pełni z dobrodziejstwa naturalnego, jakim są zasoby znakomitej wody podziemnej? Co niszczy doskonały produkt zakładów uzdatniania wody? Innymi słowy: dlaczego woda z kranu miewa „podły” smak, bywa chlorowana, zawiera żółte bądź prawie czarne osady? Przyczyn jest kilka. Postaram się omówić najważniejsze.

Po pierwsze - magazynowanie wody w Chrostniku.

Zbiornik w Chrostniku, połączony jest z siecią miejską jednym rurociągiem Ø 600, o długości około 6 km. Prawie przez całą dobę nadwyżki produkcyjne z lubińskich ZUW-ów płyną w kierunku Legnicy. Przepływ jest bardzo wolny, spokojny. W tym czasie śladowe ilości żelaza i manganu osadzają się na ściankach wodociągu, na łącznej powierzchni około 3 tys. m². Przy gwałtownej zmianie szybkości przepływu i kierunku, tj. w chwili uruchomienia przesyłu wody z Chrostnika do Lubina, cały osad w jednej chwili jest zerwany, a następnie przetransportowany do sieci miejskiej. Wtedy właśnie żółte, brązowe, prawie czarne osady pojawiają się w kranach odbiorców. Niestety, dopóki miasto Lubin nie zmieni systemu magazynowania wody (własne zbiorniki, blisko Lubina, podwójny rurociąg o odpowiednich przekrojach) - takie sytuacje będą się powtarzały.

Po drugie - zakup wody z wodociągów legnickich.

Jedynym źródłem gorszej smakowo wody w Lubinie jest wodociąg Legnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, z którego to wodociągu lubińska Spółka kupuje 2100 m³/dobę wody uzdatnionej. Miejsce zakupu jest przepompowana w Chrostniku (jeden z obiektów tzw. „Wielkiej Wody”). Wielkość zakupu jest stała, niezależnie od potrzeb mieszkańców Lubina.

Legnicka woda, w odróżnieniu od lubińskiej, pochodzi z rzeki, nie ze studni. W związku z tym musi być dezynfekowana znaczną dawką chloru, który pogarsza jej smak i zapach. Większość zakupu trafia na osiedla Ustronie II i IV, aleternatywnie na „Przyle-

sie” i „Świerczewskiego”. Dlatego mieszkańcom ulicy Modrzewowej, Ptasiej, Wrzosowej czy Pawiej trudno uwierzyć, że w Lubinie nie chloruje się wody.

Zakup tej wody jest wymuszony umową MPWiK kupując wodę - uzyskuje prawo do dzierżawy zbiornika magazynowego, który jako kolejny obiekt tzw. „Wielkiej Wody” decyzją Wojewody Legnickiego został przekazany LPWiK. Spółka nasza nie ma ani prawnych ani technicznych możliwości uniezależnienia się od legnickiego partnera. Ostatnio rozważana jest koncepcja zagospodarowania wód dołowych kopalni „Konrad” z wykorzystaniem urządzeń „Wielkiej Wody”. Stwarza to szansę, że w Chrostniku zamiast wody powierzchniowej pojawi się doskonała woda kopalniana. Zostało nawet w tej sprawie zawarte porozumienie między lokalnymi samorządami, Wojewodą oraz KGHM „Polska Miedz” S. A. Niestety, wśród sygnatariuszy brak przedstawicieli miasta Legnicy, będącej właścicielem urządzeń „Wielkiej Wody”.

Po trzecie - Hydroforownie lokalne.

Jest ich w Lubinie 14. Obsługują wszystkie wysokie bloki mieszkalne. Stanowią własność spółdzielni mieszkaniowych. Są mocno wyeksploatowane i prawdopodobnie nie najlepiej utrzymane. Słowo „prawdopodobnie” użyłam celowo, jako że nie podlegają one ani nadzorowi ani obsłudze naszych specjalistów. Możemy wnioskować o ich stanie na podstawie obserwacji wyrwykowych, np. podczas wymiany wodomierzy.

Omówione wyżej przyczyny nie wyczerpują listy zdarzeń, dla których woda bywa „bylejaka”, chociaż zawsze zadna do picia. Wystarczy wspomnieć o awaryjnych uszkodzeniach rurociągów bądź o przerwach w dostawie prądu. Należy jednak rozgraniczyć awarie, które występują rzadko, trwają krótko i są opanowane przez firmę (choćby przez dostawę wody beczkowozami) od przyczyn systemowych, tj. takich które nieodwracalnie, trwale i w sposób ciągły niszczą doskonałą jakość wody produkowaną przez MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie.

Chciałabym również bardzo wyraźnie podkreślić, że niska awaryjność sieci jest skutkiem prawi-

cd. na str. 4

cd. ze str. 3 „Zawsze...”

dłowej polityki inwestycyjnej Samorządu Miasta. Realizowane obecnie zadanie, polegające na zastąpieniu rur azbestowo-cementowych rurami PCV, właściwie kończy budowę docelowego optymalnego systemu sieci wodociągowej miasta. Pozostało do wykonania:

– położenie odcinka sieci wodociągowej Ø 600 w ulicy Konstytucji 3-go Maja, spinającego ulicę Szkolną z ulicą Niepodległości.

(Zadanie realizowane od roku 1993, znacznie zaawansowane),
– położenie odcinka sieci wodociągowej Ø 300 w ulicy Niepodległości od ZUW 4 do połączenia z ulicą Chocianowską. (Zadanie będzie realizowane łącznie z wiaduktem nad torami kolejowymi).

Prace te, chociaż kosztowne, nie zmieniają w sposób zauważalny jakości wody pitnej w Lubinie.

Mając przekonanie, że wyłączenie kwestii jest odzyskanie wszystkich walorów wody pitnej pro-

dukowanej z zasobów lubińskich – bądź przez zmianę sposobu dostawy wody z Chrostnika, bądź zastąpienie wody legnickiej wodą „konradowską”, bądź całkowite odcięcie się od systemu „Wielkiej Wody” – przedkładał niniejsze wyjaśnienie. Mam nadzieję, że przedłożona informacja odpowiada na pytania postawione w wstępie a powody, dla których została napisana uznane będą za wystarczające. Mniemam, że będzie przyjęta jako wyraz świadomości co do

odpowiedzialności firmy przed odbiorcą, zdany na wodę produkowaną i dostarczaną przez Spółkę. Mam również przekonanie, że popularyzacja wiedzy o lubińskiej wodzie pitnej uspokoi Państwa obawy, niektóre wyeliminuje, a ponadto zjednoczy nas wszystkich przy realizacji docelowej koncepcji zaopatrzenia. O szczegółowych zamierzeniach napiszę w kolejnym artykule, w najbliższym czasie.

**Prezes MPWiK Sp. z o.o.
w Lubinie mgr Aleksandra
Dąbrowska-Chwastek**

Wywiad z księdzem Piotrem Dziubczyńskim laureatem Nagrody Miasta Lubina

R.G. *Podczas XVII Sesji Rady Miejskiej w Lubinie w dniu 17 maja 1995 roku podjęta została decyzja o przyznaniu Księdzu prestiżowej Nagrody Miasta Lubina. Przypomnę, że nagroda przyznawana była już po raz czwarty, a mieszkańcy Lubina przyzwyczaili się do tej inicjatywy odrodzonego po II wojnie światowej lubińskiego samorządu terytorialnego. Wybór laureata jest oczekiwany z dużym zainteresowaniem i za każdym razem wzbudza duże emocje. Jak ocenia Ksiądz przyznanie Nagrody?*

Ks. Piotr Dziubczyński. Dużym wyróżnieniem był dla mnie sam fakt znalezienia się na liście osób zgłoszonych do nagrody. Jak wiadomo, zgodnie z regulaminem nagrody, kandydatów mogą zgłaszać mieszkańcy miasta. Gdy przeczytałem swoje nazwisko wśród innych osób zgłoszonych do nagrody – ucieszyłem się, ale nie dlatego że chciałem zdobyć nagrodę. Ucieszyłem się ponieważ zgłoszenie mojej osoby do konkursu stało się dla mnie dowodem, że ktoś zauważył i docenił pracę związaną z organizacją i prowadzeniem klubu sportowego „Amico” oraz Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego. Od samego początku, zanim jeszcze przyznano mi nagrodę, ale gdy wiadomo było, że jestem jednym z kandydatów podkreślałem we wszystkich rozmowach ze swoimi współpracownikami i młodzieżą, że powinniśmy się cieszyć z tego faktu, że jest to dowód na to, iż mieszkańcy Lubina zaakceptowali naszą inicjatywę powołania klubu sportowego i szkoły. I mimo, że od założenia klubu minęły dopiero cztery lata, a od założenia szkoły tylko trzy lata, a pierwsze matury odbędą się w przyszłym roku, to jednak jesteśmy akceptowani i jak się okazało – lubiani.

R.G. *Radni wysoko ocenili wkład Księdza w organizację klubu i szkoły, wysoko ocenili zaangażowanie w pracę z młodzieżą w jakże trudnych czasach.*

Ks. Piotr Dziubczyński. Wiadomość o przyznaniu Nagrody Miasta Lubina przekazana została mi właśnie przez uczniów, którzy uczestniczyli w Sesji w charakterze obserwatorów. Nie ukrywam, że bardzo się ucieszyłem z faktu wysokiej oceny przez Radnych Rady Miejskiej w Lubinie naszego wysiłku w pracy wychowawczej z młodzieżą. Przecież – warto to podkreślić – konkurencja była duża. Wszyscy kandydaci zgłoszeni do nagrody, to osoby przecież znane i wielce zasłużone dla miasta i jego mieszkańców. Tym bardziej nagroda cieszy.

R.G. *Jednym z naczelnych zadań Zgromadzenia Salezjańskiego jest wychowanie dzieci i młodzieży...*

Ks. Piotr Dziubczyński. Tak, jest to jedno z podstawowych zadań! Obok pracy duszpasterskiej zaangażowani jesteśmy w pracę wychowawczą. Pragniemy uczestniczyć w wychowaniu dzieci i młodzieży na wzorowych obywateli i dobrych chrześcijan. Wzorem jest dla naszego zgromadzenia ks. Jan Bosko żyjący w latach 1815-1888. Ks. Bosko całe swoje życie poświęcił właśnie wychowaniu młodzieży w duchu głębokiej miłości i dialogu z drugim człowiekiem. Do Polski Salezianie przybyli przed prawie 100 laty. Przed wojną nasz zakon prowadził kilkadziesiąt placówek oświatowo-wychowawczych, których zostaliśmy pozbawieni po II wojnie światowej. Można powiedzieć, że lubińska inicjatywa zbiegła się z powrotem Zakonu Salezjańskiego do działalności prowadzonej przed wojną.

R.G. *W Lubinie prace z młodzieżą rozpoczęły się od powołania klubu sportowego. Dlaczego?*

Ks. Piotr Dziubczyński. Wpływ na wybór takiego sposobu dotarcia do młodego człowieka, często zagubionego w rodzinie przeżywającej liczne trudności dnia powszedniego, miał przykład Jana

Bosko. Koncepcja wychowawcza zaproponowana przez księdza Bosko opiera się na trzech podstawowych zasadach: Rozum – Religia – Miłość. Dzięki kilkuletniemu pobytowi we Włoszech, gdzie odbywałem studia, mogłem z bliska zapoznać się z funkcjonowaniem bardzo popularnych wśród włoskiej młodzieży Klubów Salezjańskich. Przekonałem się, że do sportu można podejść nieco inaczej niż w tradycyjnym rozumieniu, w którym sport utożsamiany jest z wyczerpaniem, z wynikiem za wszelką cenę. Oczywiście nam również zależy na wynikach, ale nie jest to najważniejsze. W swojej pracy nieustannie pamiętamy o naczelnej idei ks. Bosko. Odwołujemy się do intelektu, do rozumu powinien dać wystarczające motywy do działania. Poprzez odpowiednio prowadzone życie sakramentalne i pobożność wzmacniamy łączność z Bogiem. W kontaktach wzajemnych kierujemy się zasadami życia rodzinnego. Darzymy się życzliwością i sympatią. Gdy pracujemy, gramy, bawimy się zawsze pamiętamy o wskazaniu ks. Jana Bosko: „chcę, abyście byli zawsze radośni”. Może dlatego młodzież tak chętnie się do nas garnie.

Dodatkowym czynnikiem, który w moim przypadku również odegrał dużą rolę przy wyborze pracy z młodzieżą było to, że sam czynnie uprawiałem sport odnosząc nawet spore sukcesy.

R.G. *Salezjańskie Centrum Sportowe „Amico” na trwale wpisało się w życie miasta. Początki były trudne, jak jest obecnie?*

Ks. Piotr Dziubczyński. Pragnę zaprotestować. „Amico” jest stowarzyszeniem sportowym założonym 29 października 1991 roku i zarejestrowanym miesiąc później w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy. Od samego początku spotkali się z dużym zrozumieniem i wsparciem. Bardzo szybko wykrystalizowała się grupa ludzi, którzy podjęli współpracę z

klubem. Grono tych ludzi nieustannie się poszerza. Obecnie w „Amico” działają cztery sekcje sportowe: piłka nożna, tenis stołowy, piłka siatkowa, koszykówka – w sumie około 300 dziewcząt i chłopców. Jeżeli chodzi o piłkę nożną to trampkarze i juniorzy biorą udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. grupa młodzieżowa występuje w rozgrywkach klasy „B”. Salezjańskie Centrum Sportowe „Amico” jest członkiem Salezjańskiej Organizacji Sportowej (SALOS), która z kolei jest członkiem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. „Amico” to nie tylko zawodnicy i trenerzy. Tworzymy wspólnotę – Oratorium ks. Jana Bosko złożone z zawodników, rodziców, trenerów, instruktorów oraz księży Salezjanów.

R.G. *Przejdźmy teraz do kolejnej inicjatywy Księdza, mam na myśli Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące.*

Ks. Piotr Dziubczyński. Powołanie szkoły było bezpośrednią konsekwencją podjętej już wcześniej decyzji. Uważałem, że zapewnienie mieszkańcom miasta alternatywnej względem państwowego systemu edukacyjnego możliwości wyboru drogi edukacyjnej dla własnych dzieci będzie czymś pożytecznym i potrzebnym. Moje przypuszczenia bardzo szybko zostały potwierdzone. Ogromne zainteresowanie wręcz mnie zaskoczyło. Musieliśmy wprowadzić egzaminy by dać szansę najlepszym. Liceum Salezjańskie jest instytucją prywatną o charakterze chrześcijańskim – kształcąca i wychowująca zgodnie z założeniami wiary i etyki katolickiej. Uprawnienia szkoły publicznej otrzymaliśmy decyzją Kuratora Oświaty w Legnicy już 31 marca 1993 roku.

R.G. *Na co mogą liczyć kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły?*

Ks. Piotr Dziubczyński. Przede wszystkim na pełne zrozumienie i akceptację. W swojej pracy kierujemy się kilkoma naczel-

nymi zasadami. Najważniejszy jest dla nas uczeń. Którego traktujemy z poszanowaniem jego praw. Nasi uczniowie obok odpowiedniej atmosfery, przyjacielskiego podejścia mogą liczyć na wysoki poziom kształcenia, odpowiednie warunki organizacyjne procesu dydaktycznego. Posiadamy odpowiednio wyposażone pracownie, między innymi pracownię komputerową pracującą w sieci Novell. Na wysokim poziomie prowadzimy naukę języków obcych, umożliwiamy naszym uczniom wakacyjne wyjazdy do krajów, których języków młodzież się uczy. Szkoła posiada salę widowiskowo-rekreacyjną oraz tworzącą się bibliote-

kę. Niestety nie posiadamy sali gimnastycznej. Ale jakoś sobie radzimy. Liceum korzysta z basenu i sali w Szkole Podstawowej Nr 7, sali Zespołu Szkół Górnicych przy ulicy Legnickiej oraz boiska i lodowiska na terenie OSiR.

R.G. Nagroda Miasta Lubina ma charakter pieniężny. Jak Ksiądz wykorzysta otrzymane 5000 zł?

Ks. Piotr Dziubczyński. W całości pieniądze te zostaną wykorzystane na zakupienie sprzętu sportowego i wsparcie letniego wyciecznika młodzieży.

R.G. Dziękuję za rozmowę...

Ks. Piotr Dziubczyński. Pozwoli pan że skorzystam z okazji i

podziękuję za pośrednictwem Biuletynu Lubińskiego tym wszystkim, bez pomocy których nigdy nie udało by się zrealizować tego wszystkiego co stało się podstawą przyznania – jak myślę – Nagrody Miasta Lubina. Bez pomocy takich ludzi jak: ks. Wiesław Pindel, ks. Edward Postawa, Kazimierz Dziubczyński, Ryszard Klinger, Stanisław Flądrowicz – wszystkich nie sposób wymienić, a należałoby w tym miejscu wymienić wszystkich nauczycieli naszej szkoły, osoby współpracujące z „Amico”, rodziców naszych sportowców i uczniów. Bez wsparcia tych wszystkich ludzi gorącego serca, to wszystko co udało nam się osią-

gnąć nie było by możliwe. **Pragnę Wam podziękować.** Chciałbym również podziękować władzom Lubina, które wielokrotnie dały dowód dużego zainteresowania i zrozumienia dla naszej pracy. Zawsze w trudnych momentach mogliśmy liczyć na wsparcie. Przyznana w tym roku Nagroda Miasta Lubina nie jest nagrodą jedynie ks. Dziubczyńskiego. Jest to nagroda dla wszystkich tych, którzy przyczynili się do powstania Liceum Salezjańskiego i Klubu Sportowego „Amico”.

**Rozmawiał
Robert Grodecki**

Ogólny zarys genezy i działalności PTD „Serca - Sercom”

Polskie Towarzystwo Dobroczynne „SERCA - SERCOM” (z tymczasową siedzibą Zarządu Krajowego w Legnicy ul. Libana 10) istnieje dopiero półtora roku. W stadium organizacyjnym znajdują się struktury: wojewódzka legnicka oraz regionalne - legnicka i lubińska. Zarząd Wojewódzki mieści się w Lubinie w Domu Dziennego Pobytu „Senior” przy ul. Sienkiewicza 3. W miarę napływu środków materialno-pieniężnych będziemy powoływać podobne struktury terenowe w pozostałych województwach Dolnego Śląska i Kraju. Nasze aktualne konto bankowe jest bardzo skromne, ale wierzymy, że społeczeństwo nie pozostawi naszego serdecznego apelu o stosowną pomoc bez echa, umożliwiając Towarzystwu realizację humanitarnych, statutowych zamierzeń. Stawiamy sobie za cel m. in. inicjowanie poczynań konsultacyjno-integracyjnych zainteresowane stowarzyszenia i organizacje, co powinno ułatwiać i usprawniać szeroko pojętą działalność dobroczynną. Liczymy na

owocną współpracę w Władzami administracyjnymi oraz Miejskimi i Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej. Miło nam Państwa poinformować, że taką współpracę nawiązaliśmy już w Legnicy z Urzędem Wojewódzkim i Wojewódzkim Zespołem Pomocy Społecznej, a w Lubinie - z Urzędem Miejskim i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Szczególne podziękowanie kierujemy na adres Dyrektora WZPS w Legnicy Pana Lecha Lipczaka i Dyrektorki MOPS w Lubinie Pani Romualdy Walickiej, którzy osobiście zaangażowali się w okazanie nam wydatnej pomocy organizacyjnej, tak bardzo potrzebnej Towarzystwu w jego początkowym stadium egzystencji. Dziękujemy zarazem naszym ofiarom Sponsorom Prezesowi Powiatowej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Panu Stanisławowi Lechow, Dyrekcji Lubińskiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Kierownictwu przedsiębiorstwa „ROMAK” w Staszowie - Hurtownia w Lubinie przy ul. Ścinawskiej 37, a

także ofiarom zaangażowanej w prowadzenie „cegiełek wspomoczeniowych” lubińskiej młodzieży szkolnej z dzielnicy „Przylesie” oraz dotychczasowym i potencjalnym nabywcą tychcegiełek, w tym - wielu szkolnym Pedagogom. To dzięki Nim mogliśmy partycypować ostatnio w wydatkach związanych z prowadzeniem we Lwówku Śląskim kilkudniowych spotkań szkoleniowo-wypoczynkowych dla młodzieży z rodzin uboższych i stać się dysponentami niewielkich na początek ilości trwałych środków spożywczych, przeznaczonych na cele dobroczynne.

Nie wątpimy, że grono ludzi dobrej woli sukcesywnie będzie się powiększać i - w miarę swych możliwości - zasilać nasze aktualnie skromne konto. Same dobrowolne składki od nielicznych jeszcze członków rzeczywistych Towarzystwa byłyby przysłowiową kroplą w morzu potrzeb. Chętnie więc będziemy widzieć w szeregach PTD „Serca-Sercom” członków nie tylko zwyczajnych, ale także wspierających i honorowych, wobec których będziemy szczególnie wdzięczni i stosownie zobowią-

zani - zgodnie z paragrafem 10-tym, punkty 2-4 naszego statutu, traktującym o prawach takich członków.

Polskie Towarzystwo Dobroczynne „Serca-Sercom” nie ma zamiaru wyręczać w służbowych i moralnych powinnościach instytucji powołanych w trybach administracyjnych do udzielania stosownej pomocy ludziom różnie skrzywdzonych przez los, ale - jak już wspomniałem - pragnie być odpowiednio dopasowanym, czułym ogniwem przedłużającym łańcuch pomocnych rąk i dobrych serc.

Pragniemy podkreślić, że szczególną naszą troską będziemy otaczać młodzież szkolną z rodzin najuboższych i ubogich, dla której zamierzamy organizować (przy wsparciach dotacyjnych, sponsorowanych i akcyjnych) godziwe spędzanie wolnego czasu w atrakcyjnych ośrodkach szkoleniowo-wypoczynkowych, albowiem taka będzie nasza Rzeczypospolita, jakie będzie młodzieży wychowanie.

**Stefan Kołakowski
Sekretarz Generalny PTD
„Serca-Sercom”.**

ze str.1 „Nagroda Miasta....”

tytuły mistrzowskie. Ciekawostką może być to, że pierwsze Mistrzostwa Polski Salos-u odbyły się w Lubinie w roku 1993. Obok wyników, bardzo istotną sprawą w działalności Salezjańskiej Organizacji Sportowej AMICO jest aspekt wychowawczy. Młodzież uczy się poprzez zaangażowanie sportowe odnosić sukcesy i cieszyć się z nich. Porażki pozwalają zastanowić się nad popełnionymi błędami.

W roku 1992 Ks. Piotr zakłada Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące im. św. Jana Bosko. Powstanie Liceum jest próbą stworzenia szkolnictwa alternatywnego w stosunku do oświaty publicznej - szkoły, która jest instytucją prywatną, ma charakter wyznaniowy, a przede wszystkim daje zupełnie inne możliwości kształcenia i wychowania młodzieży. Praca szkoły oparta jest bowiem na systemie prewencyjnym św. Jana Bosko. Cechą charakterystyczną tego systemu jest czuwanie nad młodzieżą, dawanie dobrego przykładu i wsparcia, maksymalnie bliski kontakt osobisty z wychowankami traktowanymi w sposób podmiotowy.

Szkoła stwarza również bardzo dobre warunki do nauki, możliwość zdobycia nowoczesnego wykształcenia. Na wysokim poziomie stoi m. in. nauka języków obcych. Liceum posiada wspaniale wyposażone pracownie przedmiotowe: chemiczną, komputerową, biologiczną.

Na koniec warto podkreślić, że Lubińskie Liceum Salezjańskie jest jedyną tego typu inicjatywą w naszym województwie.

(wyk. materiały przedstawione na XVII Sesji Rady Miejskiej w Lubinie)

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

- 20.06. godz. 16.00 Konkurs plastyczny: „Wiosna w przyrodzie” (Filia nr 5, ul. Budowniczych LGOM)
- 21.06 Konkurs błyskawiczny „Lato” (Filia Nr 4, Jastrzębia)
- 27.06. godz. 15.30 Popołudnie z baśnią (Filia nr 3, ul. Orzeszkowej)
- 29.06. godz. 12.00 Zajęcia plastyczne: „Poznajemy Sztukę Origami” (Filia Nr 3, Orzeszkowej)

We wszystkie soboty Oddziały dla Dzieci i Filie zapraszają dzieci na zajęcia świetlicowe, projekcje bajek, konkursy, przeglądy nowości.

Rozwiązanie konkursu „Kochankowie w literaturze”

Kmicic-Oleńka, Skrzetuski-Helena, Soplca-Zosia, Judym-Joasia Podborska, Bogumił-Barbara, Rett Butler-Scarlett, Hoggins-Eliza, Wokulski-Izabela, Gustaw-Aniela, Jan-Cecylia, Książę-Róża, Zenon Ziembiewicz-Justyna.

Nagrody za prawidłowe odpowiedzi wylosowali: Krystyna Cieśla, Bronisława Muszyńska, Julia Mikowska. Prosimy o odbieranie nagród w Bibliotece.

Nieznane fakty niemieckich badań złóż rud

– dyskusja z wypowiedzią Andrzeja Rydzewskiego

Przedstawione przez nas informacje nie są domysłami tylko relacją faktów z niezbędnymi wyjaśnieniami i interpretacją. Nie dostrzegamy własnych niedoręczności w opublikowanym w nr 7 Biuletynie tekście. W pierwszym wrażeniu po przeczytaniu wypowiedzi A. Rydzewskiego - pracownika PIG, współlaureata nagrody państwowej za odkrycie miedzi lubińskiej odczuliśmy zażenowanie. Autor sam popełnił liczne niedoręczności i przeinaczenia sensu i merytorycznej treści naszej publikacji co naszym zdaniem może wywołać w lubińskim czytelniku ośmieszenie nas i zdyskredytowanie prezentowanych informacji. Dalecy jesteśmy w tej niezręcznej sytuacji - głoszenia niemieckiego odkrycia złoża miedzi w rejonie Lubina przy braku oficjalnego potwierdzenia tego faktu w źródłach publikowanych niemieckich, od umniejszania polskich osiągnięć budowy LGOM-u poprzedzonych polskim odkryciem i udokumentowaniem złóż rud miedzi. Nasze informacje pochodzą z publikowanych źródeł, które zgodnie z prasowym zwyczajem nie cytujemy oraz relacji wiarygodnych świadków wydarzeń. Ich nazwiska nawet opublikowane nie uczynią relacji wiarygodniejszymi z tego powodu, że dla przeciętnego czytelnika, który stanowi znakomitą większość, są po prostu anonimowe. Dane osobowe naszych respondentów zastrzegamy do wykorzystania do celów zgodnych z Ustawą Prawo prasowe oraz interesem Rzeczypospolitej Polskiej.

Udowadnianie przez Autora niedoręczności wykonania do 1945 roku na tym terenie wierceń, które odkryły złoża miedzi brakiem zapisów w oficjalnej literaturze niemieckiej i uzasadnieniami całkowitej jawności niemieckiej informacji z zakresu poszukiwań surowców tego rodzaju w tamtych czasach jest samo w sobie wielką niedoręcznością. Bowiernie nie istnieje tylko to co jest publicznie opisane a z całą pewnością istnieje w rzeczywistości to co jest sprawdzalne. Absurdalnym, nie potwierdzonym faktem jest dla nas lansowana przez Autora zasada jawności polityki surowcowej III

Rzeszy. Do końca II wojny państwo niemieckie nie odczuwało braku miedzi hutniczej z tego powodu, że posiadało jej zgromadzone zapasy wynoszące ok. 25 krotną roczną ilość produkcji z własnych złóż na koniec wojny. Niemcy były w tym czasie potęgą hutnictwa miedzi a nie wydobycia własnych rud miedzi. Prognozy strategiczne zmienione dla nich niekorzystnie teatru wojny nakazywały z całą bezwzględnością w sytuacji przejścia do obrony i wycofywania się z zajętych terytoriów rozwoju bazy surowcowej miedzi na etnicznie niemieckich terytoriach. W końcowym okresie wojny zapasy miedzi hutniczej stanowiły ok. 1/6 wielkości rocznej niemieckiej produkcji miedzi hutniczej. Zasoby złóż z rejonu Mansfeldu kurczyły się i obecnie praktycznie uległy wyczerpaniu. Większe zasoby posiadały złoża w rej. Złotoryja-Bolesławiec (Stare Zagłębie Miedziowe). Te fakty w sposób naturalny skłaniały gospodarkę niemiecką do poszukiwania nowych zasobów rud miedzi a w sytuacji ich odkrycia do prowadzenia ekonomicznie najkorzystniejszej polityki wydobycia własnych rud.

Sformułowanie Jana Bilińskiego w publikacji w Słowie Polskim z którym polemizuje Autor jest zgodne z danymi o niemieckiej produkcji miedzi i nie stanowi żadnego pozbawionego uzasadnień stwierdzenia. Związek łupka miedzionośnego z paliwami płynnymi, które były w gospodarce wojennej Niemiec produktem deficytowym jest prosty i oczywisty. Jak głoszą niemieckie statystyki oficjalne, które urywają się na roku 1938, z łupka miedzionośnego w Niemczech produkowano przemysłowe znaczące ilości szereg pierwiastków niezbędnych do produkcji benzyny syntetycznej (katalizatory) i stopów metali niezbędnych do produkcji armatury chemicznej do jej wytwarzania. Autor sugeruje poszukiwania w tym okresie przede wszystkim złóż ropy i gazu. Faktem jest, że już w 1944 r. Niemcy odkryli na północy Nizy Niemieckiego permie złoża bituminów, które do dziś stanowią znaczny fragment później odkrytych złóż Morza Północnego. Perm, w tym

cechsztyn na Dolnym Śląsku był formacją szczególnie perspektywiczną dla poszukiwań złóż ropy i gazu. Wiercenia na północ od LGOM-u były licznie wykonane do 1945 roku. Tak jak polski przemysł naftowy w 1955 r. odkrył w rejonie Wschowy na głębokości op. 1,6 km okruszczowane łupki miedzinośne i skały z nimi współwystępujące (piaskowe i dolomity), tak najprawdopodobniej, jak wskazuje budowa geologiczna dzisiaj znana z tego rejonu Polski, dokonali tego w innych rejonach Niemcy.

Na niemieckie otwory geologiczno-poszukiwawcze, które stwierdzały istnienie złoża miedzi na terenie dzisiaj funkcjonujących kopalń LGOM-u natrafiono w trakcie wykonywania wyrobisk górniczych w złożu udostępnionym przez polski przemysł. W roku 1974 w ZG „Polkowice” w wyrobisku drażącym na wówczas szkoleniowym Oddziale G-24 natrafiono na otwór wiertniczy wykonany przed 1945 r. Na powierzchni terenu (polu omym) śladu wiercenia nie było. Wcześniej w latach 1972-1973 w ZG „Lubin” na Oddziale wydobywczym G-5 stwierdzono obecność otworu wiertniczego wykonanego przed 1945 r. Stopień korozji stalowej rury obecnej w otworze wskazywał, że mógł być wykonany 30-50 lat wcześniej.

Te znaleziska otworów wykonanych do 1945 roku są najbardziej znane z tego powodu, że stanowiły utrudnienie dla ruchu produkcji górniczej (stalowa, skorodowana rura w odsłoniętym zabiorem strzelniczym w przodku, ciekająca ze stropu wyrobiska gorąca solanka). Informacje o innych UFO-otworach w czynnych kopalniach LGOM-u pochodzą z wielu miejsc. Konfrontacja z rzetelną ewidencją polskich wierceń wskazuje, że były wykonane do 1945 roku. Nie nabrały rozgłosu z powodu braku uciążliwości dla ruchu wykonywanych robót górniczych.

Publiczna wypowiedź w Polsce niemieckiego geologa Richter-Bemburga, którą cytuje Autor jest w sprzeczności z faktami i zapewne jest chyba dla Autora niepojęta, lecz zrozumiała. Godzi się

wspomnieć, że większe sławy niemieckiej geologii złóż surowców metali nic nie wspominają o tych pracach niemieckich, a zapewne posiadały dostęp i wiedzę o tych wierceniach. Cóż, Autor utożsamia wiedzę o zjawiskach z informacjami publikowanymi oficjalnie o nich.

O wielopokładowości okruszczowania metalami kolorowymi w cechsztynie na Dolnym Śląsku (Monkolina Przedsudecka) i w Polsce piszą publicznie pracownicy - geolodzy PIG na przykład Halina Waży. O występowaniu wielu poziomów czarnych łupków przypominających łupki miedzionośne dolnego cechsztynu - eksploatawaną rudę wspominają liczni autorzy - pracownicy i współpracownicy PIG, chronologicznie: Józef Zwierzycki, Jerzy Kłapciński, Tadeusz Peryt i inni. Czyżby jeden geolog nie wiedział co publikują inni geolodzy w tej samej instytucji? Na terenie kopalń LGOM znane są im osobiście i innym geologom zjawiska wielopoziomowości okruszczowania siarczkami metalami kolorowymi oddalonych w pionie od siebie rzędu kilkadziesiąt do rzędu kilkuset metrów. Z takich wierceń w których te zjawiska występowały pobierałem próbki, opisywałem oraz zainteresowałem innych pracowników PIG-u.

Jedno z wierceń pochodzi z robót górniczych pod budowę bębów kopalni Rudna z tzw. łupka cuchnącego drugiego cyklotemu cechsztynu i stanowiło imponujący zawartością i miąższością przejaw natężenia mineralizacji siarczkami metalami kolorowymi. O innych poważnych zawartościach metali ponad poziomem łupka miedzionośnego wiadomo mi z ustnych relacji fachowo poczynionych obserwacji pracujących na wierceniach np. w rejonie Wołowa. Pierwszym polskim autorem, który stwierdza o wielopoziomowości czarnych łupków bitumicznych jest w roku 1951 Józef Zwierzycki a jego informacje bez wątpliwości pochodzą z archiwalnych źródeł niemieckich, boiem do tego czasu polskich wierceń jeszcze nie wykonano.

Huta miedzi w Wizowie posiada związek z łupkiem miedzio-

miedzi w rejonie Lubina w latach 1938-1945

zamieszczoną w nr 9 Biuletynu Lubińskiego.

nośnym następujący. Według Tadeusza Kłosa Niemcy planowo budowali 6 specjalnych pieców do przetopu rudy a nie koncentratów i do lutego 1945 r. planowano uruchomić 1 piec. Zdolność łączna produkcyjna huty wynosiła 20 tys. t Cu na rok. Obok budowano hutę aluminium. Wsadem do pieców była ruda miedzi marglista, ręcznie sortowana z urobku pośród rudy wapienno-marglistej pochodzącej z kopalni „Konrad”. Zaryzykuję po uprzedniej analizie stwierdzenie, że do rudy w polu górniczym „Wartowice” (nomen omen) w tym czasie górnicy niemieccy mieli równie daleko a może i dalej jak do miedzi lubińskiej. Pod uwagę bierzemy warunki geologiczno-górnice i rentowność przedsięwzięcia. Natomiast łupki miedzionośne na terenie niecki północno-sudeckiej (Stare Zagłębie Miedzio-we) według publikacji geologów w PIG-u pojawiają się dopiero koło miejscowości Jagodzin znajdującej się na N od Węglińca a od Bolesławca na NWW ok 35 km i kontynuują się dalej na N. Pan Andrzej Rydzewski jest autorem pierwszej polskiej pracy naukowej o pertografii łupka miedzionośnego opublikowanej w 1968 roku opracowanego materiału z wierceń poszukiwawczych ze złożami miedzi. Z pozostałych kopalń poza „Konradem” rudę wzbogacano a produkowane koncentraty wysyła-

no do innych hut położonych w głębi Niemiec. Stan robót inwestycyjnych niemieckich na kopalni „Konrad” dla zwiększenia wydobycia rudy dla potrzeb rozwoju huty w Wizowie był opóźniony. Czyżby alternatywą były zamiary - rozpoczęcie wstępnych prac udostępnienia złoża miedzi w jonie Lubina? Budowę huty w Legnicy rozpoczęto od podstaw w 1951 roku. W sprawie nazwy „Katanga” osiedla na peryferiach zabudowy miejskiej Lubina stwierdzamy za naszymi respondentami, że nazwa ta funkcjonowała już przed polskim osadnictwem w lecie 1945 r. Dla Niemców Katanga jest historycznie obszarem dla którego kapitał niemiecki dążył drogą walki gospodarczej i militarnej lokalizacji w Afryce od strony Namibii i Tanzanii oraz Ruanda - Urundi (Niemiecka Afryka Wschodnia). Działania te trwały od poł. XIX w. do końca 1918 roku. Dla nas motywy niemieckie nazwy Katanga są bardzo przekonujące.

W części dotyczących wspomnień Autora z okresu pracy na wierceniach geologicznych w rejonie Lubina podana jest data polskiego dotarcia świdrem wiertniczym do złoża miedzi w Sieroszowicach - 23.03.1957 r. przy czym w naszym regionie uważa się na równi oficjalnie jak i powszechnie datę 27.03.1957 r. i podobnie jest z datą w Lubinie. Autor podaje

08.08.1957 r. a u nas uważa się datę 09.08.1957 r.

Nie piszemy o istnieniu na „Katandze” w zbczu doliny rz. Zimnicy sztolni, która miałaby w niemieckich pracach górniczych udostępnić złożo (BL nr 7.95 s. 6), co jest do sprawdzenia w tekście. Po pierwsze, że termin sztolnia oznacza poziome lub lekko nachylone w kierunku wlotu wyrobisko górnicze wykonywane w zbczu, stoku i z tego geometryczno-mierniczego powodu dotarcie do złoża jest niemożliwe. Wyrobisko, które z powierzchni według wyobrażeń Autora miałyby osiągnąć złożo według terminologii nazywałoby się upadową o czym wie ze szkolnej wiedzy każdy tutejszy górnik. Naszym zdaniem sztolnie, o których piszemy służyć mogłyby do maskowania obiektów typu powierzchniowego np. zakład przeróbki rud itp. dla potrzeb przyszłej eksploatacji górniczej.

Geologiczne, naukowe i techniczne materiały publikowane (a szczególnie nie publikowane), w które Autor tak gorliwie apeluje wierzyć wykorzystał po 1945 r. prof. Józef Zwierzycki, który jako pierwszy publicznie głosił i opublikował fachowe informacje o przesłankach występowania i istnienia złoża w rejonie Lubina za co pośmiertnie PIG wystąpił z wnioskiem o przyznanie nagrody państwowej.

Uważamy, że temat polskiego odkrycia lubińskich złóż miedzi bardziej nadaje się na spotkanie z okazji Święta Niepodległości, gdyż związany jest z sowieckim uzależnieniem interesów gospodarczych Polski w latach 1945-1956 o czym piszemy w nr 7 i 8 BL.

Poprzednio przed 1989 r. dociekania o odkryciu złoża LGOM były przez decydenckie czynniki skrupulatnie tępiące a szczególnie w okresie budowy w Lubinie pomnika Jana Wyżykowskiego. Pierwszym, który w regionie Dolnego Śląska na wysokim szczeblu zdecydowanie wypowiedział się za rozwojem górnictwa miedzi w Polsce był w 1961 roku w maju Władysław Gomułka podczas pobytu we Wrocławiu. Nie jesteśmy pierwszymi w prezentowanych faktach i poglądach. Wcześniej prezentowanie tego tematu nie było możliwe bez skutków dotkliwej odpowiedzialności. Jan Wyżykowski za awarię w roku 1955 otworu w Sieroszowicach (BL nr 8) poniósł odpowiedzialność. Po polskim odkryciu złoża temat ten stał się publiczną tajemnicą, chociaż liczne informacje publikowane przez specjalistyczne Wydawnictwa Geologiczne w Warszawie przedstawiają pełny obraz drogi do tego odkrycia po 1945 roku.

cd. ze str.2 „Komunikaty”

Na Targach Promocji Gmin Województwa Legnickiego po raz pierwszy zaprezentowano logo i barwę lubińskiego samorządu, które mają sygnować wszelkie podejmowane przez lubińskie władze działania i inicjatywy.

Stoisko Gminy Miejskiej Lubin było bodaj najbardziej nietypowe a zarazem wzbudziło powszechne zainteresowanie zwiedzających (wszystkie elementy w tonacji niebieskiej - barwy samorządu Lubina). Znalazła się tam oferta dla potencjalnego inwestora oraz ... stolik z dwoma krzesłkami czyli zaproszenie do wspólnych rozmów osób zainteresowanych inwestowaniem w naszym mieście.

Atrakcją dla uczestników I Spotkań Miast i Gmin Wojewódz-

stwa Legnickiego był zapewne autobus piętrowy lubińskiej komunikacji miejskiej, którym można było udać się na krótką przejażdżkę.

Zgodnie z postanowieniem Zarządu Miasta Lubina, najlepsi sportowcy z naszego miasta będą mogli ubiegać się o stypendium sportowe, przyznawane przez Prezydenta Miasta Lubina.

Zarząd Miasta opracował dwa regulaminy. Pierwszy dotyczy przyznawania stypendiów sportowcom, drugi określa natomiast zasady przyznawania dofinansowania dla stowarzyszeń, organizacji i klubów sportowych w Lubinie.

Kompleksowo wyposażona stacja benzynowa powstanie u zbie-

gu ulic Paderewskiego i Komisji Edukacji Narodowej w Lubinie. Stosowną umowę w tej sprawie podpisał 6 czerwca Zarząd Miasta Lubina z norweskim koncernem naftowym „STATOIL” zajmującym się wydobyciem, produkcją, przeróbką i dystrybucją ropy. „Statoil” dzierżawić będzie w Lubinie teren o powierzchni 5,5 tysiąca metrów kwadratowych, na których znajdzie się m.in. stacja benzynowa, automatyczna myjnia samochodowa, punkty usługowe oferujące akcesoria i części samochodowe, zatoki parkingowe oraz całodobowy sklep z artykułami spożywczymi, chemicznymi czy prasą. Uruchomienie kompleksu zaplanowano na początek listopada tego roku - przed sezonem zimowym. Firma „Statoil” na swo-

ich stacjach benzynowych poleca klientom bezpłatne usługi: pompowanie kół, mycie i wymianę oleju w silniku. Pracownicy tych stacji zawsze służą pomocą: obsługują urządzenia przy stacji, wymianę zepsutej opony, paska klinowego lub zanieśenie zakupów do samochodu. Wielką zaletą firmy „Statoil” jest dbałość o środowisko. Stacje benzynowe „Statoil”, których jest obecnie ok. 20 w Polsce, to obiekty ekologiczne, gdzie stosuje się podziemne zbiorniki dwupłaszczowe wyposażone w urządzenia do wykrywania wycieków paliw oraz systemy odsycania oparów zapobiegające przedostawaniu się ich do atmosfery.

Rzecznik Prasowy Prezydenta Lubina
Julita Nikodem

INFORMACJE KULTURALNE

GWARKOWIE W CZOŁÓWCE

Chciał minąć dopiero maj, Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca „Gwarkowie” działający przy Szkole Podstawowej Nr 4, prowadzony przez Barbarę i Radosława Danków, może się poszczycić dalszymi osiągnięciami. Tegoroczną działalność rozpoczął od przeglądu zespołów lubińskich szkół, gdzie otrzymał pierwszą lokatę i zakwalifikował się do eliminacji wojewódzkich, które odbyły się w kwietniu w Legnicy, uzyskując pierwsze miejsce. W następnym etapie odbyły się eliminacje międzywojewódzkie w Dzierżoniowie w dniach 26-28 maja. Wśród 26 zespołów „Gwarkowie” utrzymali I miejsce. W nagrodę otrzymali wieńc SONY, która okazała się cennym nabytkiem, ponieważ poprzedni sprzęt był zużyty. Droga sukcesów nie zakończyła się. Jak w latach poprzednich w Koninie odbył się Ogólnopolski Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca „Konin 95”. Zgłosiło się 180 zespołów z całej Polski, a po przeglądzie do festiwalu stanęło 79. Były to zespoły, które występowały w różnych kategoriach. „Gwarkowie” wystąpili w kategorii taniec i piosenka. Zdobyli brązowy Aplauz (srebrnego nie przyznano) w silnej konkurencji. Jury oceniało wszystkich wykonawców bardzo surowo. Brązowy Aplauz jest potwierdzeniem rutyny estradowej zespołu.

W czerwcu br. z okazji Jubileuszu Zakładu Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” „Gwarkowie” wystąpią z bogatym programem. Ponieważ Zespół w tym roku obchodzi jubileusz X-lecia, życzymy mu dalszych tak wspaniałych osiągnięć.

Redakcja

Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Lubinie, Grono Pedagogiczne wraz z uczniami i ich rodzicami bardzo serdecznie dziękuję za przekazanie szkole komputerów, które doposażą pracownię komputerową. Jednocześnie pragniemy gorąco podziękować za wszelką pomoc, jaką szkoła otrzymuje od władz samorządowych.

**Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie
mgr Barbara Tokarska**

Plan pracy kulturalno-oświatowej i terapii zajęciowej prowadzonej w Domu Dniennego Pobytu „Senior” w miesiącu czerwcu 1995 r.

- 19.06. g. 17.00 Inscenizacje teatralne dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 9
- 20.06. g. 17.00 „Gruźlica i jej zagrożenia” - pogadanka
- 21.06. g. 16.00 Witamy pierwszy dzień lata - wyruszamy na ścieżkę zdrowia
- 22.06. g. 16.00 Szukamy „kwiata paproci” - wyjście do parku
- 24.06. g. 16.00 Wieczorek taneczny
- 26.06. g. 17.00 Sobótkowe spotkania z piosenką w parku nad rzeką
- 27.06. g. 17.00 „Dlaczego się pocimy” - pogadanka
- 28.06. g. 15.00 Wycieczka do Jaroszkówki - zwiedzanie stadniny
- 29.06. g., 16.00 Wycieczka do lasu w Małomicach
- 30.06. g. 6.00 Wycieczka na jagody

W miesiącu czerwcu będzie prezentowana wystawa prac artystycznych pana Czesława Moryksa.

Zajęcia stałe: wtorki, czwartki g. 16.00 - gimnastyka przy muzyce, wtorki g. 10.00 - zajęcia chóru, piątki g. 15.00 - zajęcia zespołu recytatorskiego. Ponadto możliwość korzystania z sali telewizyjnej, biblioteki, gier świetlicowych - codziennie od 8.00 do 20.00.

PROGRAM OBCHODÓW 700-LECIA MIASTA LUBINA W 1995 ROKU

TERMIN DATA	NAZWA IMPREZY, MIEJSCE	ORGANIZATORZY
16.06.	Rajd 700-lecia po Ziemi Lubińskiej. Park Wrocławski	PTTK, TMZL
17.06.	Otwarte mistrzostwa Lubina w strzelectwie. Strzelnica Przylesie*	Ośrodek Sportu i Rekreacji, LOK
27.08.	Otwarte Mistrzostwa Lubina w pływaniu i pokazy ratownictwa wodnego. OWS Małomice	Ośrodek Sportu i Rekreacji
31.08.	Msza Święta z okazji 15-lecia Solidarności* i 13-tej rocznicy wydarzeń lubińskich.	NSZZ Solidarność*, Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina 82.
02.-03.09	Festyn Muzyczno-Rekreacyjny z udziałem gwiazdy* - Zespołu „SKALDOWIE” Lotnisko	Instytucje kultury i kultury fizycznej, Aeroklub Zagłębia Miedziowego
04.-30.09.	Wystawa 700-lecie Miasta Lubina*. Sala wystaw MBP	Miejska Biblioteka Publiczna.
17.09.	Widowisko historyczne Lubińskie przepustki do historii* w wykonaniu uczniów SP Nr 4	Szkoła Podstawowa Nr 4.
08.10.	Msza święta koncelebrowana w intencji pionierów i mieszkańców Lubina z udziałem Biskupa Legnickiego i księży Lubińskiego Dziekanatu Parafii Rzymsko-Katolickich. Kościół pod wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej	Władze Kościelne.
08.-30.10.	1. Wystawa Święta Jadwiga* ze zbiorów Muzeum Archidiecezji Wrocławskiej. Galeria „Jadwiga” Ośrodek Kultury 2. Wystawa Pokonkursowa Ogólnopolskiego Konkursu Rzeźbiarskiego n.t. „Święta Jadwiga - patronka Śląska i Polski”. Młodzieżowy Dom Kultury	Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej, Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe*. Młodzieżowy Dom Kultury. Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej.
9.12. lub 16.12.	Sesja historyczno-naukowa podsumowująca obchody 700-lecia Miasta Lubina. Dom Kultury Zagłębia Miedziowego (wręczenie nagród laureatom konkursów organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej, Kuratorium Oświaty)	Dom Kultury Zagłębia Miedziowego.

Sukcesy Lubinian w „Płuczkach - 95”

W dniach 17 i 28 maja br. odbyły się w Złotoryi II Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Polski w Płukaniu Złota. Impreza przyciągnęła tysiące turystów oraz ponad stu zawodników, którzy przybyli do „złotego miasta” nad Kacząwą z całej Polski oraz z zagranicy. Miasto przygotowało się należycie na przyjęcie płukaczy i turystów. Nawet pogoda dopisała. Wszystko zaczęło się na złotoryjskim rynku, gdzie dokonano uroczystego otwarcia „Płuczek 95” przy ogromnym aplauzie zgromadzonych mieszkańców tego grodu. Ulicami przemaszerował barwny karnawał w pięknych strojach historycznych nad Zalew Kaczewski, gdzie rozegrano zawody. Zmaganiom płukaczy w kategorii amatorów i profesjonalistów przyglądały się setki tłumy. Z przyjemnością chcemy donieść, iż konkurencję juniorów zdominowały dzieci z Lubina zajmując II, III, IV i VI miejsca! Największy sukces, bo tytuły wicemistrzów Polski i cenne nagrody zdobyli: Marcin Jagiełło (ze Społecznej Szkoły Podstawowej) i Krystian Wiźgała (ze Szkoły Podstawowej Nr 2), IV miejsce zajął Radek Tadajewski a VI Łukasz Kędziński (ze Szkoły Podstawowej Nr 2). Chłopcy zostali przygotowani w ramach działalności Koła Turystyki Ekologicznej działającego w Szkole Podstawowej Nr 2 w Lubinie, a prowadzonego przez mgr Lidę Tadajewską. Płukania Złota uczył ich Jan Augustyn mineralog-hobbysta, który był pierwszym z Polaków w kategorii profesjonalistów tegorocznych „Płuczek”.

II Mistrzostwa w Płukaniu Złota były dużą atrakcyjną imprezą o charakterze festynu. Zawodom towarzyszyło sporo innych imprez takich jak: giełda minerałów, występy rozmaitych zespołów czy turniej rycerski.

**mgr Krystyna Cieśla
mgr Lidia Tadajewska**



INFORMACJE SPORTOWE

Komunikat końcowy I Ogólnopolskiego Turnieju Tenisowego Firm Partnerskich VISSMAN CUP 95

W dniach 20-21.05. br. odbył się Ogólnopolski Turniej tenisowy Firm Partnerskich Viessmann Cup 95. Uroczyste rozpoczęcie miało miejsce o godz. 10.20. Dziesięć minut później odbyło się losowanie, a następnie początek Turnieju Głównego, w którym wzięło udział 26 uczestników.

Po dwóch rundach Turnieju Głównego rozpoczął się Turniej Poczieszenia z udziałem 16 zawodników. Tego dnia mecze tenisowe rozegrano do 1/4 finału, zarówno w Turnieju Głównym jak i w Turnieju Poczieszenia.

Wieczorem dla zawodników i gości przygotowano grill i beczkę piwa. Następnego dnia o godz. 9.30 rozpoczęły się mecze półfinałowe. Finał Turnieju Głównego miał miejsce o godz. 12.30. Zakończeniem imprezy było uroczyste wręczenie pucharów, nagród i dyplomów, które wręczali: Dyrektor Generalny VISSMANN Sp. z o.o. POLSKA mgr inż. Artur Ulrich i Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji mgr Mariusz Gruszczyński.

WYNIKI:

Turniej Główny

- I m-ce Wojciech Łapiński Intacus Wrocław
- II m-ce Wiesław Wiśniewski Borkowski-Swarzędz
- III m-ce Waldemar Pochopin Howo-Opole
- IV m-ce Andrzej Gościński Envirotech Poznań

Turniej pocieszenia

- I m-ce Mariusz Strużyński Envirotech Poznań
- II m-ce Karol Szejn Viessmann Lubin
- III m-ce Jakub Kamiński Bims Plus Poznań
- IV m-ce Mirosław Bogacki Nowaterm Legnica

Kierownik Działu Organizacyjno-Sportowego
Alfred Pilch

Komunikat z zawodów

14 maja w Oleśnicy odbył się Ogólnopolski Turniej Taekwondo Juniorów, będący imprezą obserwowaną w ramach Olimpiady dzieci i młodzieży w sportach halowych, która jest organizowana w województwie wrocławskim.

Do zawodów przystąpiło 402 zawodników z 50 klubów z całej Polski, rywalizację toczono w siedmiu konkurencjach w kategorii dziewcząt i chłopców z podziałem na grupy A - do stopnia 3 Cup (niebieski pas) i grupa B powyżej 3 Cup (czerwone i czarne pasy). W zawodach wzięła udział 15 osobowa ekipa KKS W Lubina, uzyskując następujące wyniki:

KATARZYNA ŻOŁĘDZIEWSKA

- I m-ce walki gr B kat 60 kg,
- I m-ce układy gr B,
- I m-ce techniki specjalne gr B,

EWA MOŚCISZKO

- I m-ce walki gr B,
- II m-ce techniki specjalne gr B,

IWONA DEMKOWSKA

- III m-ce walki gr B kat 60 kg,
- III m-ce techniki specjalne gr B,

DAWID JAGIEŁO

- II m-ce walki gr A kat 58 kg,
- I m-ce układy gr A,

MICHAŁ SZPICH

- III m-ce walki gr A kat 52 kg,

WOJCIECH OSTAŃSKI

- III m-ce walki gr B 63 kg

IRENEUSZ KOLISZAK

- III m-ce walki gr B kat + 70 kg

KRZYSZTOF URYN

- III m-ce walki gr A + 70 kg

trener Waldemar Dolecki

Komunikat

z turnieju tenisowego zorganizowanego dla uczniów szkół podstawowych z okazji Dnia Dziecka.

W dniach od 3 do 4 czerwca 1995 roku odbył się na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie turniej tenisa dla dzieci do lat 14. W zawodach wystartowało 22 zawodników (dziewcząt i chłopców). Zawodnicy podzielili się na kilka kategorii. Poniżej publikujemy wyniki zawodów.

W kategorii do lat 10 (krasnale) najlepszy był Wojciech Kielan ze SP Nr 14. Drugie miejsce zajął Grzegorz Koperniak z Przedszkola Nr 3, trzeci był Piotr Rączkiewicz ze Szkoły Społecznej w Lubinie.

W kategorii do lat 12 (skrzaty) pierwsze miejsce zdobyła Dorota Skorwońska ze SP Nr 7, drugie miejsce zajęła Agnieszka Jakubowska z SP Nr 7, trzecia była siostra Agnieszki Justyna Jakubowska - SP 7. W kategorii do lat 14 (młodzicy) pierwszy był Michał Gajowczyk, drugi Roman Skowroński, trzeci Miłosz Herman - wszyscy ze Szkoły Podstawowej Nr 7 w Lubinie.

Wśród dziewcząt do lat 14 najlepsza była Marta Jasinowska z SP 3, z drugą lokatą uplasowała się Dominika Nawrocka z SP 3 w Ścinawie. Na trzecim miejscu była Kaja Daszewska z SP 3.

Zawody upłynęły w miłej atmosferze sportowej rywalizacji. Na koniec turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali miłe upominki i albumy.

Robert Grodecki

STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

W Lubinie na strzelnicy sportowej 29 kwietnia 1995 roku odbyły się zawody strzeleckie o puchar Przewodniczącego Rady Miasta z okazji 700-lecia Lubina. Organizatorem był Urząd Miasta w Lubinie i Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju w Lubinie. Zawody odbyły się w konkurencji karabinka sportowego o zamkniętych przyrządach celowniczych z odległości 50 m w postawie strzeleckiej leżąc. Celem zawodów była popularyzacja sportów obronnych wśród młodzieży.

Młodzież uzyskała następujące wyniki:

Klasyfikacja zespołowa

chłopcy

- I miejsce Zespół Szkół - opiekun mgr Andrzej Wieczorek
- II miejsce Zespół Szkół Górniczych - opiekun mgr Władysław Czarnecki
- III miejsce Zespół Szkół Budowlanych - opiekun mgr Waclaw Senko

dziewczęta

- I miejsce Zespół Szkół Zawodowych - opiekun mgr Piotr Janich
- II miejsce LO nr 2 - opiekun mgr Andrzej Bożński
- III miejsce Zespół Szkół Medycznych - opiekun mgr Henryk Galas

Klasyfikacja indywidualna

chłopcy

- I miejsce Rajmund Gacura
- II miejsce Marcin Grabowski
- III miejsce Piotr Wojtera

dziewczęta

- I miejsce Joanna Smolańska
- II miejsce Anna Lis
- III miejsce Gabriela Kowaczyk

Kierownikiem zawodów był January Dambok a sędzią głównym płk mgr Józef Szuba. Uczestnikom zawodów dopisała piękna, słoneczna pogoda. Uczestniczyło w nich 10 czteroosobowych drużyn z Lubina i okolic. Należy podkreślić duże zaangażowanie uczniów z ZSG w przygotowanie imprezy. Puchary, dyplomy, nagrody rzeczowe ufundował Urząd Miejski w Lubinie, który zadbał również o napoje chłodzące dla zawodników. Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju zapewnił wyposażenie stanowisk strzeleckich. Zawody przebiegały sprawnie w miłej sportowej atmosferze przy dopingu licznie przybyłych kibiców.

Andrzej Wieczorek

Plan imprez oraz zajęć organizowanych przez OSiR w miesiącu czerwcu 1995 r.

19.06.	g. 19.15	basen SP 7
zajęcia rekreacyjne na basenie - pływanie		
20.06.	g. 18.45	sala SP 7
gimnastyka rekreacyjna		
20.06.	g. 19.15	basen SP 7
zajęcia rekreacyjne - pływanie		
21.06.	g. 17.00	siłownia OSiR
zajęcia rekreacyjne - siłowe		
22.06.	g. 18.15	sala SP 7
gimnastyka rekreacyjna		
22.06.	g. 19.15	basen SP 7
sauna - zajęcia rekreacyjne na basenie - odnowa biologiczna		
23.06.	g. 18.45	sala I LO
zajęcia rekreacyjne - gry i zabawy		
24.06.	g. 16.00	stadion OSiR
mecze piłkarskie PBK Częstochowa - NSZZ „Solidarność”		
24.06.	g. 10.00	basen OSiR
otwarcie basenu - impreza sportowo - rekreacyjne (koszykówka, siatkówka, zawody pływackie, itp.)		
24.06.	g. 9.00	korty OSiR (singiel)
Turniej Tenisowy z cyklu GRAND PRIX LUBINA VISSMANN CUP 95		
25.06.	g. 9.00	korty OSiR
Finał Turnieju z cyklu Grand Prix Lubina Viessmann Cup 95		
26.06.	g. 19.15	basen SP 7
zajęcia rekreacyjne na basenie - pływanie		
27.06.	g. 18.15	sala SP 7
gimnastyka rekreacyjna		
27.06.	g. 19.15	basen SP 7
zajęcia rekreacyjne na basenie - pływanie		
28.06.	g. 17.00	siłownia OSiR
zajęcia rekreacyjne - siłowe		
29.06.	g. 18.15	sala SP 7
gimnastyka rekreacyjna		
29.06.	g. 19.15	basen SP 7
sauna - zajęcia rekreacyjne na basenie - odnowa biologiczna		
30.06.	g. 18.45	sala I LO
zajęcia rekreacyjne - gry i zabawy.		

Codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-13.30 - zajęcia szkół podstawowych i średnich na stadionie ul. Odrodzenia 28 b. Zajęcia piłkarskie SCS AMI-CO - codziennie od godz. 16.00. Zajęcia klubu 1 a. Zajęcia Miedziove - poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie zaprasza do siłowni przy ul. Odrodzenia 28 na zajęcia prowadzone przez doświadczonych instruktorów pod kierownictwem znanego zawodnika i instruktora Stanisława Jankowskiego.

REGULAMIN

Załącznik nr 1

PRYZNAWANIA STYPENDIÓW DLA SPORTOWCÓW MIASTA LUBINA

- § 1. Stypendium sportowe przyznaje *Prezydent Miasta Lubina*.
- § 2. Warunkiem przyznania stypendium jest posiadanie minimum II klasy sportowej w danej dyscyplinie sportowej i zdobycie medalu mistrzostw Polski Juniorów.
- § 3. **1. Kwotę stanowiącą podstawę obliczenia** stypendium sportowego określa corocznie *Zarząd Miasta Lubina*.
2. Wysokość stypendium może być zróżnicowana w zależności od klasy sportowej, dyscypliny i zdobytego medalu.
- § 4. 1. Wysokość stypendium wynosi- dla zawodników w sportach indywidualnych, którzy na:
2. Mistrzostwach Świata Juniorów zdobyli:
- 1) medal złoty - do 200 % podstawy stypendium,
 - 2) medal srebrny - do 160 % podstawy stypendium,
 - 3) medal brązowy - do 140 % podstawy stypendium.
3. Na Mistrzostwach Europy Juniorów zdobyli:
- 1) medal złoty - do 160 % podstawy stypendium,
 - 2) medal srebrny - do 140 % podstawy stypendium,
 - 3) medal brązowy - do 120 % podstawy stypendium.
4. Na Mistrzostwach Polski Juniorów zdobyli:
- 1) medal złoty - do 100 % podstawy stypendium,
 - 2) medal srebrny - do 80 % podstawy stypendium,
 - 3) medal brązowy - do 60 % podstawy stypendium.
- § 5. 1. Wysokość stypendium wynosi- dla zawodników w grach sportowych, którzy:
- 1) są członkami kadry narodowej juniorów- do 100 % podstawy stypendium.
 - 2) wraz z drużyną zdobyli medal mistrzostw świata lub Europy - stosuje się odpowiednio przepisy § 4 ust. 2,3.
2. W uzasadnionych przypadkach Prezydent Miasta może przyznać stypendium zawodnikowi uprawiającemu gry sportowe, jeżeli jest członkiem kadry makroregionu.
3. Wysokość stypendium w przypadku ust.2 wynosi jak w § 4 ust. 4 pkt. 3
- § 6. Wniosek o przyznanie stypendium dla zawodnika składa klub, którego jest on członkiem, wraz z uzasadnieniem (potwierdzenie zdobycia klasy sportowej i komunikat z mistrzostw w których brał udział) do Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Urzędu Miejskiego.
- § 7. Stypendium przyznaje się na okres nie dłuższy niż jeden rok, w miesiącu następującym po decyzji o jego przyznaniu.
- § 8.1. Warunkiem powtórzenia otrzymania stypendium jest potwierdzenie wyników sportowych warunkujących jego otrzymanie.
2. Stypendium może otrzymywać junior do dwudziestego, juniorka zaś do dziewiętnastego roku życia.
- § 9. 1. Stypendium w ratach miesięcznych jest przelewane na konto klubu sportowego, którego członkiem jest zawodnik(czka) je otrzymujący.
2. Przyznający może określić inne zasady przekazywania stypendium.
3. Stypendium może otrzymać zawodnik(czka), który jest zawodnikiem klubu którego siedziba jest miasto Lubin.
- § 10. Na wniosek macierzystego klubu, szkoły do której uczęszcza zawodnik(czka) lub z własnej inicjatywy przyznający może cofnąć przyznanie stypendium.

Regulamin

Załącznik nr 2

pryznanie dofinansowania dla stowarzyszeń, organizacji i klubów sportowych w Lubinie.

§1

Dofinansowanie przyznaje się na działalność stowarzyszenia w zakresie szkolenia dzieci i młodzieży do 19 lat.

§2

Kryterium przyznania dofinansowania są osiągnięcia sportowe uzyskane przez klub w roku poprzednim na zawodach mistrzowskich w kategorii młodzików i juniorów organizowanych przez Związki Sportowe i SZS.

§3

Kluby nowopowstałe winny wykazać się działalnością i osiągnięciami sportowymi, wówczas można dofinansowywać ich działalność.

§4

Dofinansowanie swym zakresem obejmuje płace trenerów i instruktorów oraz zakup specjalistycznego sprzętu sportowego.

§5

Środki przyznane z budżetu miasta na działalność Klubu nie mogą stanowić więcej niż 80 % wszystkich środków finansowych pozyskanych przez stowarzyszenie.

§6

Dotacja na dofinansowanie działalności stowarzyszenia jest przyznawana niezależnie do stypendiów sportowych i środków przyznanych na organizację imprez.

§7

Wnioski wraz z uzasadnieniem (§2) o dofinansowanie należy składać w Wydziale Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Urzędu Miejskiego w Lubinie w terminie do końca września każdego roku, o dofinansowanie na rok następny.

§8

Dofinansowanie przyznaje się na okres 1 roku w ramach środków przyznanych na ten cel w budżecie miasta Lubina.

DYŻURY APTEK

nocne oraz w dni wolne od pracy

16.06.	Kopernika	44-27-04
17.06.	Sokola	44-54-40
18.06.	Mieszka I	44-22-05
19.06.	Armii Krajowej 35	44-40-26
20.06.	Wyszyńskiego	42-44-45
21.06.	Gwarków	42-27-73
22.06.	Kasztanowa	42-79-22
23.06.	Sokola	44-54-40
24.06.	Armii Krajowej	42-15-22
25.06.	Wyszyńskiego	42-44-25
26.06.	Armii Krajowej 35	44-40-26
27.06.	Gwarków	42-27-73
28.06.	Kilińskiego	42-18-66
29.06.	Ptasia	44-63-01
30.06.	Mieszka I	44-22-05

dyżury w dni wolne od pracy

Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 15 wraz z gronem pedagogicznym oraz dziećmi uczęszczającymi do naszej placówki, pragną za pośrednictwem biuletynu złożyć serdeczne podziękowanie Pani Piżyk (Prezes „Bomabolu”) za zorganizowanie i zasponsorowanie imprezy dla dzieci w kawiarni „Beata” z okazji Dnia Dziecka - 1.06.1995 r. Serdecznie dziękujemy.

Impreza ta dostarczyła dzieciom miłych wrażeń i nowych pozytywnych doświadczeń oraz przeżyć.

*Dyrektor Przedszkola Miejskiego
Nr 15 w Lubinie
Elżbieta Rupa*

Program Domu Kultury Zagłębia Miedziowego

w Lubinie

na miesiąc czerwiec 1995 r.

20.06. g. 17.00 Spotkanie członków Sekcji Filatelistycznej sala nr 31

24.06 g. 16.00 Koncert uczniów Studia *KEYBOARD* Jerzego Kusia oraz prezentacja elektronicznych instrumentów klawiszowych sklepu muzycznego „Piano-Forte” z Lubina. Kawiarnia „Pod Muzami” - zaproszenia

26.06. g. 17.00 Spotkanie członków Stowarzyszenia Twórców Kultury, sala nr 31

Wystawy: 1-31.06. *EROS W KARYKATURZE* - wystawa z Muzeum Karykatury w Warszawie, Kawiarnia „Pod Muzami” sala nr 24

15-30.06. *SATYRYKON 95* wystawa rysunków Janusz Majewskiego Kawiarnia „Pod Muzami”, sala nr 24

Sekcje:

wtorek, czwartek g. 17.00 *Rytmika dla dzieci*
• wtorek, piątek g. 19.00 *Gimnastyka dla Pań*
środy g. 17.00 *Fan-Club OT.TO* • kurs gry na gitarze od poniedziałku do piątku. • czwartki g. 18.00, sala 26 - *Amatorski Klub Filmowy*

zapraszamy

czerwiec '95

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień w Lubinie

ul. Parkowa 1 tel. 42-70-36, 42-75-09

Miejska Świetlica Socjoterapeutyczna ul. Odrodzenia 24 tel. 44-25-13

Isknięte od 1 stycznia 1994 roku

W ramach ośrodka funkcjonują:

MIEJSKA ŚWIETLICA SOCJOTERAPEUTYCZNA MIEJSKI OŚRODEK WCZESNEJ TERAPII UZALEŻNIEŃ IZBA WYTRZEŻWIEN

W ramach pracy wykorzystujemy różnorodne działania psychologiczne stawiając sobie za cel pomoc psychoterapeutyczną jak również inspirowanie do wprowadzania zmian w życiu klienta. Nasze działania obejmują zarówno świadomość osoby jak i jej ciało, i środowisko społeczne. Metody naszej pracy opierają się na bieżącym, bezpośrednim doświadczeniu osób uczestniczących w zajęciach. Pomagamy tworzyć sytuacje, w których nasi klienci mogą zdobywać swoje własne, osobiste doświadczenia i uczyć się na ich podstawie.

Naszym celem jest pomoc w znalezieniu nowej odpowiedzialności za własne życie. Szukamy wraz z naszymi klientami nowych, twórczych rozwiązań.

MIEJSKA ŚWIETLICA SOCJOTERAPEUTYCZNA

Proponuje następujące formy działalności:

Zajęcia indywidualne

- I Konsultacje indywidualne
Spotkania nastawione na pomoc w rozpoznawaniu sytuacji osobistej lub rodzinnej, zawierające propozycje i wybór ewentualnej dalszej formy pracy psychoterapeutycznej.
- II Konsultacje rodzinne lub małżeńskie
Jedno lub więcej spotkań nastawionych na rozpoznawanie sytuacji rodzinnej i znalezienie odpowiedniej formy pomocy.
- III Terapia indywidualna krótkoterminowa lub długoterminowa
Cykl kilku lub kilkunastu spotkań z terapeutą mających na celu pomoc w konkretnej sytuacji życiowej spowodowanej okolicznościami zewnętrznymi, lub w przypadku terapii długoterminowej – cykl spotkań nastawiony na pogłębioną pracę psychologiczną nad własną strukturą osobowości.
- IV Terapia dzieci moczących się i ich rodzin
Cykl spotkań mających na celu poznanie przyczyn moczenia się dziecka, ustąpienia tego objawu oraz większe zintegrowanie rodziny.
Zajęcia grupowe
 - I Grupy socjoterapeutyczne dla dzieci
Celem zajęć jest rozwijanie umiejętności interpersonalnych takich jak poprawnej komunikacji z innymi, umiejętności wyrażania uczuć i myśli, podejmowania decyzji i innych.
 - II Grupy rozwoju osobistego
Cykl zajęć ukierunkowanych na pełniejszy wgląd we własne emocje, potrzeby, poznanie tego jak nas inni odbierają i jakie problemy utrudniają uczestnikom satysfakcjonujące kontakty z ludźmi, rodziną, w bliskich związkach, w pracy, w szkole.
 - III Treningi i warsztaty specjalistyczne

- trening antystresowy
Celem zajęć jest poznanie własnego wzorca reakcji na stres, rozwijanie specyficznych umiejętności antystresowych, profilaktyka chorób psychosomatycznych.
- trening asertywności
Celem zajęć jest ukierunkowanie na poszukiwanie własnej autentyczności, nabywanie pewności siebie i zwiększanie swej niezależności poprzez uczenie zachowań zgodnych z własnymi uczuciami, pragnieniami, zamiarami.
- treningowo-warsztatowy program umiejętności wychowawczych „Szkoła dla rodziców”.
Zajęcia ukierunkowane są na polepszenie wzajemnych reakcji między rodzicami i ich dziećmi w różnych sytuacjach wychowawczych. W ramach programu realizowany jest trening interpersonalny oraz zajęcia warsztatowe.
- grupy weekendowe dla młodzieży i dorosłych
Interpersonalne oraz terapeutyczne (pogłębionej pracy osobistej).

IV Realizacja Programów Profilaktyki Uzależnień w szkołach podstawowych i średnich np.: „Elementarz”, „Nasze Spotkania” oraz inne programy realizowane na zlecenie innych instytucji.

W ramach programów realizowane są warsztaty szkoleniowe dla realizatorów tych programów.

V Współpraca ze środowiskiem

- współpraca z nauczycielami, pedagogami;
- współpraca z Policją, Sądem, Służbą Zdrowia;
- współpraca z Poradnią Rodzinną, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Poradnią Zdrowia Psychicznego.

OŚRODEK WCZESNEJ TERAPII UZALEŻNIEŃ

- I Konsultacje indywidualne i rodzinne osób i rodzin uwikłanych w uzależnienie od środków odurzających.
- II Pomoc edukacyjno-konsultacyjna poprzez współpracę z radami pedagogicznymi, kuratorami społecznymi i zawodowymi.
- III Realizacja Programu „Elementarz”
- IV Realizacja Programu Profilaktyki AIDS
- V Realizacja Programu „Szkoła dla Rodziców”
- VI Pomoc w znalezieniu możliwości leczenia osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków
- VII Działalność grupy Anonimowych Alkoholików
- VIII Działalność grupy dla osób współuzależnionych
- IX Tworzenie grupy dla osób z rodzin z uzależnieniem (DDA) Dorosłe Dzieci Alkoholików
- X Współpraca z placówkami Służby Zdrowia np. Wojewódzki Szpital Psychiatryczny, Poradnia Rodzinną, Poradnia Zdrowia Psychicznego, Ośrodek dla Młodzieży Uzależnionej w Bolanowie
- XI Tworzenie grupy (AN) Anonimowi Narkomani.

Propozycje Wzgórza Zamkowego

Proponujemy zapraszamy

- 10.06. g. 18.00 Galeria „Jadwiga” Wernisaż wystawy prac lubińskiej artystki Marzeny Krębuszewskiej.
- 17.06. g. 11.00-17.00 Tereny przy zabytkowym murze. Prezentacje lubińskich kolekcjonerów - Giełda staroci i znaczków, Galeria Jadwiga - sprzedaż dzieł sztuki
- 24.06. g. 19.00 Kawiarnia Piwnica - Muzyczne Prezentacje Młodych. Na instrumentach klawiszowych gra Sławomir Puton.
- Galeria Zamkowa
- 3-29.06. Szkoło artystyczne Ireneusza Kizińskiego
- Galeria Jadwiga
- 8-30.06. Malarstwo, rysunek lubińskiej artystki Marzeny Krębuszewskiej
Sprzedaż dzieł sztuki malarstwo, grafika, ceramika, szkło artystyczne, witraże, biżuteria srebrna
Spotkania w sali pruskiej
- 14.06. g. 16.30 Klub Sztuki Spotkanie podsumowujące roczny cykl spotkań
- 22.06. g. 18.00 Klub bioenergoterapeuty - „Czakramy” - Wykład Adama Bojarskiego.

Komitet Wyborczy JKM na terenie województwa legnickiego z siedzibą w Lubinie przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 14 (oficyna) zaprasza na spotkanie z kandydatem na Urząd Prezydenta RP Januszem Korwin-Mikke. Spotkanie odbędzie się w Lubinie dnia 20.06.1995 r. (wtorek) o godz. 19.00 w sali Urzędu Miejskiego.

Przewodniczący Komitetu
Wyborczego
JKM dla woj. legnickiego
Radosław Besztyga.

KRZYŻÓWKA 10/95

Krzyżówka zawiera pytania dotyczące wyłącznie nazwisk lub pseudonimów.

Treść odgadniętego hasła prosimy przelać na kartkach pocztowych do dnia 30 czerwca 1995 roku na adres redakcji. Hasło krzyżówki z Biuletynu Lubńskiego 10/95 brzmi: „Ciebie posłać jak jeża po drodze”. Nagrodę wylosował: pan Jarosław Marciniuk z ul. Kruczej. Gratulujemy. Nagrodę przesyłamy pocztą.

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P
1	Ż	E	R	O	M	S	K	I	◆	◆	P	A	L	M	E
2	E	◆	O	◆	O	◆	A	◆	◆	◆	O	◆	E	◆	P
3	L	E	W	I	N	◆	C	O	H	A	E	N	◆	M	◆
4	E	◆	I	◆	T	◆	Z	◆	A	◆	I	◆	◆	◆	K
5	N	◆	C	H	E	T	M	O	N	S	K	I	◆	◆	V
6	S	◆	K	◆	S	◆	A	◆	S	◆	O	◆	◆	◆	R
7	K	◆	I	◆	K	V	R	E	K	◆	W	A	R	S	◆
8	I	◆	◆	◆	I	◆	E	◆	A	◆	S	◆	◆	◆	A
9	◆	◆	◆	T	V	S	K	◆	◆	◆	E	K	I	E	R
10	A	◆	A	◆	S	◆	◆	◆	B	◆	◆	I	◆	N	◆
11	M	O	N	I	Z	◆	◆	◆	A	◆	◆	◆	K	E	N
12	P	◆	O	◆	◆	C	O	N	R	A	D	◆	A	◆	◆
13	E	◆	N	E	M	O	◆	A	◆	◆	◆	I	◆	S	◆
14	R	◆	I	◆	◆	O	◆	C	◆	◆	M	A	C	Z	E
15	E	◆	M	◆	◆	C	◆	H	◆	◆	◆	Z	◆	◆	◆

Poziomo:

1. autor Przedwiośnia • premier Szwecji (zginął w zamachu) • 3. (Leopold) poeta • piosenkarz, balladzysta kanadyjski • 5. namalował Żurawie • 7. Jalu (pisarz) • ...i Sawa • 9. przywódca Kongresu Liberalno-Demokratycznego • znany recenzent muzyczny • 11. laureat nagrody Nobla z 1949 r. • an-

gielski malarz, architekt i projektant ogrodów • 12. wybitny polsko-angielski pisarz • 13. kapitan J. Verne'a • 14. generał, dowódca sławnej brygady pancernej;

Pionowo:

A. Boy • odkrywca wzajemnego oddziaływania przewodników • C. wybitny polski dyrygent • Gall •

E. sformułował zasadę trójpodziału władzy na ustawodawczą, sądowniczą i wykonawczą • F. sławny angielski żeglarz • G. minister przekształceń własnościowych • H. wybitny polski matematyk-samouk • I. żona Balzaca • L. przedwojenny premier polskiego rządu • odkrywca Przylądka Dobrej Nadziei • N. najwybitniejszy pol-

ski pisarz science fiction • uszedł z Troi • P. filozof grecki • pierwszy prezydent Turcji;

Hasło:

12A, 1D, 1N, 13N, 9L, 8E - 13P, 13F, 11E, 5P, 5G - 1L, 3H, 11O, 5M, 4A, 3C, 14H, 14N, 10C, 5K, 14C, 8G.

Mimo stosunkowo licznych notatek o istniejących szkołach, informacje o nich są niepełne. Zgodnie z wymogami ówczesnego języka nie obrazują funkcji placówek oświatowych. Na wszechstronne opracowanie tematu trzeba dużo zaangażowania i czasu. W 1654 r. funkcjonowała jedna szkoła w centrum (baszta kościelna) i 3 na przedmieściach. Mieściły się one na Starym Lubinie, przedmieściu ścinawskim i przypuszczalnie przedmieściu głogowskim. Nacisk był położony na naukę elementarną w klasach IV-I. Nauka odbywała się w klasach łączonych, co wymagało dużego skupienia od uczniów i nauczycieli. W 1783 r. uczyło się w szkołach 51 chłopców i 47 dziewcząt. Wymogi stawiane uczniom były duże. Zależnie od

Lubińskie szkoły

klasy obowiązywał mały lub duży elementarz, znajomość katechizmu, rachunków, deklamacji, śpiewu. Każdy nauczyciel prowadził klasy od początkowej IV do I. Znanych było 3 nauczycieli. Ponieważ wzrastała liczba dzieci, miasto nabyło działkę, a mieszkańcy gromadzili pieniądze na budowę budynku szkoły. Działka budowlana została przyznana 13.02.1784 r. Pierwsza szkoła niemiecka (bez nauki łaciny) 06.08.1807 r. liczyła 100 dzieci. W niej uczyły się dzieci w wieku 6-13 lat. Nauka odbywała się po 3 godziny rano i 2 po południu. W szkole było ciasno, zaszła konieczność rozbudo-

wy budynku. Notatka z 11.12.1816 r. wymienia szkołę na Starym Lubinie. Szkoła w Małomicach została umieszczona w budynku dworskim dnia 30.01.1912 r., wcześniej dzieci z tej miejscowości uczęszczały do Lubina. Z 1812 r. pochodzi wzmianka o kwocie 6700 talarów zebranych na budowę gmachu szkoły. Budynek powstał na starym cmentarzu obok dużego kościoła (ul. Kołtątaja). Szkoła była przeznaczona dla 500 dzieci. Oddano ją do użytku dnia 26 marca 1828 r. Mieściła 511 dzieci. Od 1.04.1859 r. znalazły tu miejsce trzy klasy gimnazjalne. Budynek został zniszczony (zgru-

zowany) dnia 7 lutego 1945 r. poprzez pociski i bomby sowi, na osi natarcia w kierunku ul. Kopernika i Odrodzenia. W XVIII w. u zbiegu ul. Kazimierza Wielkiego i Tysiąclecia 9 znajdował się piętrowy budynek gimnazjum, po adaptacji domu mieszkalnego, który podczas kampanii napoleońskiej służył jako szpital żołnierzy francuskich. W okresie późniejszym spełniał rolę więzienia miejskiego. W dniu 7.02.1945 r. został celowo zniszczony przez podpalenie, choć nie był broniony przez wojska niemieckie. W podobnych godzinach 9-11.00 dwupiętrowy gmach starostwa przy ul. Skłodowskiej 1-3 też został spalony. Oba budynki funkcjonowały do 28 stycznia 1945 r.

Jan Bilński

REDAKTOR NACZELNY - Robert Grodecki · WYDAWCA - Gmina Miejska Lubin · RADA PROGRAMOWA - Paweł Niewodniczański - przewodniczący, Krystyna Gardyza, Anna Słowikowska, Waldemar Wojciechowski · ADRES REDAKCJI - 59-300 Lubin, ul. Kilińskiego 10, pok. 15, tel. 444-661 (wew. 273) · DRUK - Fundacja Pomocy dla Młodzieży im. św. Jana Bosko. Lubin, ul. Prusa 4, tel./fax 44-39-60, tel. 44-78-65.

POLSKI - ROZUM - PO NIEWCZASIE